

ALEKSANDER KIKLEWICZ, MICHAŁ WILCZEWSKI  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Współczesna lingwistyka kulturowa: zagadnienia dyskusyjne**  
**(na marginesie monografii Jerzego Bartmińskiego**  
*Aspects of Cognitive Ethnolinguistics)*

Za jedną z najbardziej wyróżniających cech współczesnego językoznawstwa polskiego uznać należy etnolingwistykę, w innej terminologii — lingwistykę kulturową, której rozwój w latach 80-90. XX wieku oraz na początku XXI wieku w dużym stopniu zawdzięcza się działalności lubelskiej grupy badaczy na czele z prof. Jerzym Bartmińskim. Podejście do języka w duchu niemieckiego neohumboldtyzmu oraz amerykańskiej semantyki interpretacyjnej szczególnie propagowano w Polsce przez ostatnie trzydzieści lat, co zaowocowało wydaniem wielu fundamentalnych monografii dotyczących opisu tzw. „językowego obrazu świata”. Rozprawy poświęcone zagadnieniom etnolingwistyki od 1988 roku są ponadto prezentowane w wydawanym pod redakcją Bartmińskiego na UMCS w Lublinie roczniku *Etnolingwistyka*. W niektórych kręgach naukowych przyjęło się nawet określenie: „szkoła lubelska”, choć nie można — naszym zdaniem — tego uznać za uzasadnione ze względu na to, że tak naprawdę badacze grupy Bartmińskiego nie zaproponowali ani nowej teorii języka, ani nowej heurystyki opisu lingwistycznego — ich metodologia przeważnie jest oparta na szeroko znanych ideach W. von Humboldta, B. Whorfa, L. Weisgerbera, częściowo także — amerykańskiej lingwistyki kognitywnej.

Grono zwolenników kierunku etnolingwistycznego w Polsce składa się przeważnie z polonistów (podczas gdy na przykład anglistyka jest zdominowana przez lingwistykę kognitywną, romanistyka czy rusycystyka — przez teorię dyskursu). Najnowsza książka Bartmińskiego (2009) wyróżnia się na tle głównego, wschodnioeuropejskiego nurtu badań etnolingwistycznych, gdyż jest próbą wyjścia z ideami lingwistyki kulturowej poza językoznawstwo słowiańskie, a mianowicie na grunt szeroko rozumianej lingwistyki antropologicznej („anthropological linguistics”), uprawianej w krajach anglosaskich (głównie w USA).

Chodzi o to, aby korzystając z doświadczeń w zakresie analizy lingwokulturowej języka zaoferować szeroko rozumianej lingwistyce kognitywnej wzięcie pod uwagę czynnika socjokulturowego (w szczególności etnokulturowego), zwłaszcza w badaniach semantycznych. Tematem przewodnim książki Bartmińskiego jest zbadanie roli języka w tworzeniu, wyrażaniu i umacnianiu tożsamości grupowej i narodowej zarówno w sensie globalnym, jak i lokalnym (s. 7).

Najnowsza monografia J. Bartmińskiego w języku angielskim jest oparta na wcześniej opublikowanych (w języku polskim) artykułach autora, część z nich pochodzi z tomu zbiorowego *Językowe podstawy obrazu świata* (2006).

Na samym początku nasuwa się krytyczna uwaga pod adresem tytułu książki. W rzeczy samej ani Bartmiński, ani jego zwolennicy nie uprawiają lingwistyki kognitywnej sensu stricto, która, jak wiadomo, zajmuje się modelowaniem psychicznych procesów przetwarzania informacji językowej. Podmiot językowy jest rozpatrywany przez kognitywistów jako indywidualium, które dysponuje częściowo ujęzykowanym systemem reprezentacji doświadczeń o charakterze skonwencjonalizowanym, w każdym razie w granicach określonej wspólnoty językowej. Parametry samej tej wspólnoty nie są przy tym brane pod uwagę. Inaczej jest w badaniach grupy lubelskiej: w pracach Bartmińskiego i jego współpracowników przedmiotem badawczym są nawarstwienia kulturowe w leksykalnym systemie języka (praktycznie zminimalizowane tu jest zainteresowanie morfologią czy składnią), celem badawczym natomiast jest wyeksponowanie motywacji, a także konotacji kulturowych w systemie nazewnictwa, czyli leksyki i frazeologii współczesnego języka polskiego. Zatem określenie w tytule: *Aspects of Cognitive Ethnolinguistics* jest nadużyciem tego terminu (można się domyślić, że na takim „profilowaniu” tej książki zależało jej zachodniemu wydawcy, przecież ukazała się ona w serii „Postępy lingwistyki kognitywnej”).

Pierwszy rozdział książki, zatytułowany *The Ethnolinguistic School of Lublin and Anglo-American cognitive linguistics* (‘Lubelska szkoła etnolingwistyki a anglo-amerykańska lingwistyka kognitywna’), jest wprowadzeniem autorstwa J. Zinkena do etnolingwistyki; zakreśla się tu pola, w których dziedzina ta spotyka się z językoznawstwem kognitywnym w tradycji anglosaskiej, lecz także ukazuje cechy wyróżniające etnolingwistykę w wersji Bartmińskiego. W tym miejscu czytelnik dowiadyuje się, jakie są źródła zainteresowań autora, a mianowicie związane z ludową odmianą języka polskiego. Swoje pierwsze systematyczne analizy bogatego materiału etnolingwistycznego w zakresie dialektologicznych i stylistycznych opisów fonetyki, morfologii, leksykonu oraz składni językoznawca zamieścił w 1973 roku w pracy pt. *O języku folkloru*. To właśnie bogactwo danych, jak to określił Zinken — *real-world data* — ma dać empiryczne podwaliny pod badania nad relacjami pomiędzy językiem, kulturą a umysłem oraz jest cechą wyróżniającą polską formację etnolingwistyczną od anglo-amerykańskiego językoznawstwa kognitywnego, które — w jego ocenie — skupia się głównie na budowaniu teorii lingwistycznych.

W drugim rozdziale (*What is cognitive ethnolinguistics? ‘Czym jest etnolingwistyka kognitywna?’*) Bartmiński przybliży czytelnikowi historyczne, teoretyczne i kulturowe tło,

które doprowadziło w ciągu ostatnich kilku dekad do ożywienia zainteresowania etnolingwistyką, a także główne jej pojęcia oraz dylematy, z którymi boryka się etnolingwistyka słowiańska. Tak też głównym powodem, dla którego hipoteza E. Sapira — B. Whorfa powróciła do łask, była fala krytyki strukturalizmu (Tolstoj 1995). Poza tym w bloku krajów tzw. realnego socjalizmu opór językoznawców, stawiany nowomowie i propagandzie komunistycznej, doprowadził do badań nad językowym obrazem świata („linguistic worldview”), gdyż fakt przekłamania rzeczywistości w języku propagandy politycznej wymagał swojego odzwierciedlenia w refleksjach badaczy. Po upadku ZSSR niepodległościowe aspiracje poszczególnych narodów, które uwolniły się spod panowania radzieckiego, poszły w parze ze wzrostem zainteresowania tematyką języka w tworzeniu, wyrażaniu i kultywacji tożsamości narodowej — zarówno w aspekcie globalnym, jak i lokalnym. Na gruncie polskim idea ta znalazła wyraz w zainicjowaniu kilku projektów naukowych, takich jak na przykład wspomniana wyżej *Etnolingwistyka* czy opracowany przez zespół pod kierunkiem Bartmińskiego na UMCS w Lublinie *Słownik stereotypów i symboli ludowych* (1996-1999). W *Słowniku* analizie poddane zostały trzy rodzaje danych: językowe, folklorystyczne i etnograficzne — z zamiarem zintegrowania ich na poziomie semantycznym.

Bartmiński w swej pracy przedstawia różne dylematy, z którymi boryka się etnolingwistyka słowiańska. Pierwszym z nich jest pytanie o to, czy powinna być ona traktowana jako subdyscyplina językoznawstwa, czy raczej jako dziedzina interdyscyplinarna. Autor skłania się ku pierwszej opcji, gdyż jakkolwiek zakres badawczy etnolingwistyki obejmuje kulturę, to fakt, że przez kulturę rozumie się zbiór norm i przekonań, istniejących w ludzkim umyśle i kierujących działalnością człowieka oraz wpływających na jego sądy, wskazuje na nierozzerwalny związek między nią a językiem (co nie wydaje się nam całkiem oczywiste, ponieważ „działalności człowieka” wcale nie można utożsamiać z zachowaniami językowymi czy nawet komunikacyjnymi). Samą zaś kulturę Bartmiński traktuje jako podkategorię języka, gdyż jej podstawowym aspektem jest sfera świadomości i sfera działania. Ponadto językoznawca zbija argument, że na przykład stereotypy i wierzenia, którymi etnolingwistyka przeważnie się zajmuje, mają naturę niejęzykową, a postrzega ją raczej jako wartość dodaną do językowej („ad-linguistic”), skoro współtworzą kontekst tekstów językowych. Należy tu jednak zaznaczyć, że same stereotypy i wierzenia stosunkowo rzadko są manifestowane w transparentnej formie językowej, znajdują ponadto wyraz w wielu innych formach działalności człowieka, które nie mają nic wspólnego z językiem.

Drugi dylemat dotyczy wyboru pomiędzy etnolingwistyką w sensie mikro- (badania małych grup etnicznych i ich dialektów w odniesieniu do kultur) i makro- (badania języków

narodowych). Choć w Polsce (bardziej niż we wschodniej Europie) badania folklorystyczne są zmarginalizowane (Bartmiński określa to mianem „demofobii”), to wyraża nadzieję, że to właśnie etnolingwistyka stworzy podstawę do respektowania zarówno mikro-języków, jak i języków narodowych (o czym świadczy prefiks *etno-*, rozpatrywany w węższym zakresie jako grupa społeczna a w szerszym — jako społeczność, społeczeństwo czy wspólnota). Co więcej, obiecujące, w mniemaniu autora, jest to, że badania w obydwu aspektach mogą być prowadzone przy zastosowaniu jednakowych metod i aparatu pojęciowego, ponieważ leksyka i semantyka odmian regionalnych języków jak i narodowych podlegają tym samym zmianom historycznym i kulturowym.

Kolejnym dylematem — do tej pory nierozwiązanym — jest problem natury metodologicznej. Chodzi tu mianowicie o to, jak traktować kierunek badań etnolingwistyki, wyznaczony w jej definicji. Ponieważ ten dział językoznawstwa zajmuje się związkami pomiędzy językiem a kulturą, to naturalną implikacją jest to, że badaniom będzie podlegać język w kulturze bądź na odwrót — kultura w języku. W pierwszym przypadku etnolingwistyce bliżej jest do socjolingwistyki czy też ekolingwistyki, gdyż jej przedmiotem są zewnętrzne aspekty języka. W drugim natomiast chodzi o aspekt wewnętrzny, tzn. o rekonstrukcję związków pomiędzy zawartością kulturową a formą językową, gramatyką, słownictwem i jego użyciem. Tak więc badając zależność struktury języka od historii i kultury jego użytkowników (ich mentalności, zachowań i systemów wartości), można — w myśl Bartmińskiego — zrekonstruować ich językowy obraz świata, jako że jest on projekcją podmiotu mówiącego, tzw. *homo loquens*. To właśnie za tym kierunkiem badań optuje Bartmiński.

Jeśli chodzi o etnolingwistykę w wersji badaczy lubelskich, Bartmiński podaje kilka przyczyn, dla których powinna być ona postrzegana jako subdyscyplina językoznawstwa. I tak, po pierwsze, chociaż interesuje się ona kontekstem społecznym i kulturowym, to jej materiał badawczy obejmuje dane językowe. Po drugie, jakkolwiek badania w węższym wymiarze dotyczą opisów małych społeczności i dialektów regionalnych, wnioski z nich płynące mogą przekładać się na odmianę narodową języka polskiego. W końcu trzecim powodem jest to, że przedmiotem refleksji jest miejsce, rola i manifestacja kultury w języku, a nie odwrotnie. Z kolei takie rozumienie etnolingwistyki wyznacza jej podstawowe, kluczowe problemy, koncepty, jakimi są przede wszystkim: (1) problem związku języka i kultury, których podobieństwo wynika z tego, że są dziedziczone i determinowane środowiskowo, nie zaś biologicznie; (2) podmiot mówiący — chodzi tu o problem subiektywnego spojrzenia na świat, wyrażanego w języku; podmiot kulturowy pewne wartości praktyczne, moralne i kulturowe, na przykład w odniesieniu do Polaków i innych narodów europejskich jest

to m.in. wolność, suwerenność, demokracja czy solidarność, które w drodze społecznej praktyki ekspandują na szersze społeczności; (3) funkcje języka i jego wewnętrznego zróżnicowania na warianty i style; (4) leksyka jako klasyfikator społecznego doświadczenia oraz (5) kategorie językowe, obejmujące swym zakresem kategorie gramatyczne, leksykalne, fonologiczne oraz semantyczne/konceptualne. Ten ostatni typ Bartmiński traktuje jako kluczowy dla zrozumienia istoty języka i sposobów jego działania.

Jako synopsę etnolingwistyki kognitywnej autor wyszczególnia siedem głównych kategorii: (1) językowy obraz świata; (2) wartości podbudowujące ten obraz; (3) stereotypy jako składowe językowego obrazu świata; (4) definicja kognitywna jako metoda opisu stereotypów; (5) punkt widzenia i perspektywa; (6) profilowanie; (7) konceptualizacja i podmiot profilujący. Koncepty te są ze sobą powiązane i razem składają się na spójną teorię lingwistyczną. Autor eksplikuje je w kolejnych siedmiu rozdziałach książki (rozdz. 3-9).

Językowy obraz świata, któremu poświęcone są rozdziały 3. i 17. (końcowy), stanowi kluczową kategorię etnolingwistyki lubelskiej, a przez wielu uczonych — na co zwraca uwagę R. Grzegorzczkowska — uznawana jest nawet za centralne pojęcie lingwistyki kognitywnej, które otworzyło nowe perspektywy w badaniach semantycznych (zob. s. 19). Koncepcja językowego obrazu świata ufundowana jest na kognitywnej funkcji znaku, a co za tym idzie — łączy w sobie język i myślenie, czyli to, co językowe z tym, co pojęciowe, kulturowe. Jeśli chodzi o definicję językowego obrazu świata, to nie jest ona jednoznaczna, lecz generalnie oscyluje pomiędzy trzema koncepcjami: w ujęciu W. Pisarka (1999: 168) jest to obraz świata odbity w danym języku narodowym; według R. Grzegorzczkowskiej (1990: 43) to struktura pojęciowa utrwalona w systemie języka; u R. Tokarskiego (1998, 10) to zestaw regularności wewnątrz struktur gramatycznych i leksykalnych, który odzwierciedla różne sposoby postrzegania świata. Z kolei w definicji Bartmińskiego językowy obraz świata jawi się nie tylko jako statyczna, regularna struktura utrwalona w języku, ale raczej ma charakter dynamiczny za sprawą faktu, iż na obraz świata składa się zbiór sądów, które odsłaniają jego epistemologiczną, interpretacyjną naturę (s. 24). Dynamizm postulowany przez autora natychmiast rzuca się w oczy czytelnikowi książki, jako że w świetle jednej z pierwszych definicji (mamy na myśli pracę opublikowaną wraz z R. Tokarskim pt. *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, 1986), językowy obraz świata to:

pewien zespół sądów mniej lub bardziej utrwalonych w języku, zawartych w znaczeniach wyrazów lub przez te znaczenia implikowanych, który orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego. W tym sensie językowy obraz świata jest utrwa-

leniem zespołu relacji zawartych w językowym ukształtowaniu tekstu, a wynikających z wiedzy o świecie pozajęzykowym (Bartmiński/Tokarski 1986: 72).

W definicji tej akcentowane było utrwalenie obrazu świata w strukturze języka, od czego Bartmiński odcinał się już w tekście pt. *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata* (1990), gdzie językowy obraz świata traktuje już jako interpretację rzeczywistości, nie zaś jako jej odbicie. Dzięki interpretacyjnej funkcji języka możliwe staje się wyjaśnianie systemów znakowych, którymi posługuje się człowiek w akcie komunikacji, lecz również docieranie do świata wartości, zapisanych w języku (zob. Bartmiński 2001: 21). Obecnie językoznawca wyraźnie stara się odróżnić swoją definicję od proponowanych przez innych badaczy; por. komentarz do przywołanych wyżej definicji Pisarka, Grzegorzczukowej i Tokarskiego ze s. 24:

My own definition of linguistic worldview as a ‘set of judgements’ reveals its epistemological (interpretive) nature, does not limit it to what is ‘fossilised’ or closed as a ‘structure’ [...]

Operacjonalizację językowego obrazu świata i jego funkcjonowanie w tekstach Bartmiński prezentuje na przykładzie eksplikacji m.in. takich pojęć, jak *słońce* (rozdział 10), *matka* (rozdział 11), *dom* (rozdział 12) czy *ojczyzna* (rozdział 13), oraz na przykładzie zmiany stereotypowego postrzegania *Niemca* (rozdział 14). Ponieważ — zdaniem autora — koncepcja językowego obrazu świata daje nadzieje na holistyczny opis języka, to językowy obraz wyszczególnionych wyżej pojęć winien uwzględniać takie obszary, jak: (1) nominację i zasięg onomazjologiczny, zrekonstruowany na podstawie analizy strukturalnej i etymologicznej (np. *Niemiec* od *niemy*); (2) znaczenia słownikowe (na przykład *dom* jako budynek, rodzina, itp.); (3) derywaty słowotwórcze, które przejmują od tematu słowotwórczego ukryte konotacje (np. *matka* — *matkować*); (4) rozszerzenia metaforyczne, na przykład *statek-matka*; (5) frazeologizmy oraz powiedzenia, na przykład *potrzeba matką wynalazków*; (6) teksty, na przykład *Nie ma jak w domu*.

Z kolei materiał językowy, na bazie którego powinno się rekonstruować obraz świata, obejmuje: leksykę, związki frazeologiczne, kolokacje, metafory, gramatykę (gdzie kategorie osoby, liczby, rodzaju, czasu i in. wskazują na sposoby kategoryzacji i konceptualizacji rzeczywistości pozajęzykowej), teksty (zwłaszcza tzw. teksty stereotypowe, na przykład przysłowia, ale też inne teksty folklorystyczne: legendy, bajki, anegdoty, pieśni, teksty rytualne, zagadki i in.), dane pozajęzykowe („ad-linguistic data”), na przykład wiedza naiwna o świecie

cie, znana nadawcy i odbiorcy, bez której niemożliwe byłoby zrozumienie komunikatów, i wreszcie kwestionariusze z pytaniami otwartymi, które, po pierwsze, mogą odsłonić nowe tendencje w profilowaniu badanych pojęć (co pokazuje eksplikacja pojęć *prawica* i *lewica*, będąca przedmiotem rozdziału 15), a po drugie — ujawnić niedoskonałości w definicjach leksykograficznych pojęć i wskazać kierunki ich usuwania.

W rozdziale 16 Bartmiński podejmuje temat słów-kluczy, do którego — jak pisze — inspiracją miała być często cytowana praca A. Wierzbickiej z 1992 r. pt. *Semantics, Culture and Cognition: Universal Human Concepts in Culture-Specific Configurations* (zob. s. 204). Podobnie jak Wierzbicka, która zanalizowała funkcjonowanie konceptów *sud'ba* i *los* w kulturach rosyjskiej i polskiej, Bartmiński zajmuje się analizą pojęć *dola* i *los* w kulturze polskiej, przy czym większą uwagę skupia na tym pierwszym (dyskutując jego semantykę, wartościowanie i nastawienie ludzi do ich *doli*), które często pojawia się w definicjach leksykograficznych *losu* jako przykład użyc kontekstowych i frazeologicznych.

Monografia Jerzego Bartmińskiego niewątpliwie wnosi znaczący wkład do wiedzy o powiązaniach między językiem a środowiskiem kulturowo-antropologicznym, uwypukla w systemie i funkcjonowaniu języka to, co wynika z jego otoczenia naturalnego, którym przede wszystkim jest wspólnota ludzi działających w ramach ustalonych norm kulturowych. Język — z jednej strony — odzwierciedla te normy i ich realizacje w różnego rodzaju sytuacjach komunikacyjnych, z drugiej zaś strony — sam bezpośrednio lub za pośrednictwem tekstów wpływa na kulturowanie tychże norm, na orientowanie się ludzi w ciągle zmieniających się sytuacjach kulturowych. Takie założenie badawcze skutkuje pojawieniem się dynamicznych opisów poszczególnych podsystemów języka — w tym sensie, że teraz opis nie sprowadza się do analizy wartości wewnętrzno-systemowych, lecz uwzględnia szeroki zakres ich funkcjonowania w kulturze. Zasluga prof. Bartmińskiego jako organizatora i koordynatora tych badań w Polsce jest nie do przecenienia.

Jednocześnie nie można nie zdawać sobie sprawy z pewnych ograniczeń oraz sprzeczności propagowanej przez Bartmińskiego teorii językowego obrazu świata. W ogóle trzeba przyznać, że jest bardzo mało opublikowanych prac teoretycznych z tego zakresu: badacze albo lekceważą metody analizy kognitywnej języka (szczególnie wywodzący się z tradycji strukturalizmu bądź językoznawstwa komparatystycznego), albo w sposób niekrytyczny, nawet entuzjastyczny stosują je do analizy empirycznej materiału językowego. Natomiast badania teoretyczne, które krytycznie rozważają problemy lingwistyki kulturowej, są w Polsce wręcz sporadyczne — można tu np. wymienić monografie: Mańczyk 1982; Gut 2009, Kikiewicz, Kamałowa 2010: 131-214.

Krótko omówimy wybrane, najważniejsze dyskusyjne problemy lingwistycznej analizy obrazu świata, jak jest ona rozumiana w książce Bartmińskiego i w pracach tego nurtu. Przede wszystkim zwraca na siebie uwagę ujęcie redukcjonistyczne języka: mimo że sam termin *językowy obraz świata* sugeruje, że charakterystyczna dla każdej wspólnoty językowej kategoryzacja rzeczywistości znajduje odbicie w systemie języka, to jednak realnie badana jest przeważnie sfera nazewnictwa: leksyka i frazeologia. Innymi słowy, przedmiotem badań Bartmińskiego i jego zespołu nie jest językowy, lecz raczej leksykalny, inaczej — nazewniczy obraz świata. Ogólnie rzecz biorąc, mamy tu do czynienia z powrotem do przysłowiowego XIX-wiecznego atomizmu, czyli ujęcia języka jako zbioru autonomicznych jednostek (oraz rozumienia świata jako zbioru rzeczy). W stosunku do językoznawstwa strukturalnego, które zastosowało program badania relacji między jednostkami, jest to ewidentny krok do tyłu, ponieważ tak rozumiana teoria „językowego obrazu świata” lekceważy psychologicznie udowodniony fakt, że kategorie pojęciowe funkcjonują w obrębie sieci semantycznych oraz w obrębie ciągów propozycjonalnych (o ich statusie psychicznie bazowym zob.: Anderson 1989; Bierwisch 1980; Kintsch 1974; Kintsch, van Dijk 1978; Christmann 1989; Sucharowski 1996 i in.). Naukowo uzasadnione odtworzenie językowego obrazowania rzeczywistości wymagałoby przede wszystkim analizy pól semantycznych oraz struktur składniowych, ponieważ zwłaszcza w nich znajduje wyraz charakterystyczny dla przedstawicieli danej wspólnoty kulturowej sposób myślenia o rzeczywistości (jak również sposób myślenia o sposobach myślenia itd.).

Kolejnym problemem jest postulowany przez Bartmińskiego podmiotowy charakter „językowego obrazu świata”. Faktycznie polega to na tym, że przyjmuje się (głoszoną jeszcze w XIX wieku przez przedstawicieli kierunku psychologicznego w językoznawstwie, na przykład szkoły W. Wundta) tezę o narodowym nacechowaniu semantyki języka, treści tekstów folkloru i obyczajów. Innymi słowy, podmiot jest tu traktowany jako podmiot narodowy, wspólnota narodowa. Każdej wspólnocie jest przyporządkowany znajdujący wyraz w formach wewnętrznych jednostek językowych specyficzny obraz świata. Etnolingwiści nie zakładają jednak (w każdym razie nie uwzględniają w swoich praktykach badawczych) dyferencji społeczeństwa na poziomie grup regionalnych, wiekowych, zawodowych, środowiskowych itp., a także na poziomie poszczególnych jednostek, a przecież żadna kultura (nawet pierwotna) nie jest jednorodna — występują w niej różne kategorie wartości: artystyczne i ekonomiczne, emocjonalne i behawioralne, estetyczne i praktyczne itd. (zob. Ioffe 2010: 42); o tym szczególnie przekonują badania szkoły Cambridge, wybitnej formacji naukowej w zakresie współczesnych badań nad historią idei (zob. Bevir 1999). Faktycznie źródłem eks-



plikacji elementów językowego obrazu świata nie jest działalność językowa nosicieli języka, lecz system języka lub jeden z jego podsystemów funkcjonalnych, zwłaszcza styl potoczny. Procedura opisu sprowadza się więc do analizy materiału językowego metodami lingwistyki strukturalnej, na przykład przy zastosowaniu analizy dystrybucyjnej (choć wielu młodych autorów podobno nie zdaje sobie z tego sprawy!), która występuje w postaci analizy kolokacji, ale — w odróżnieniu od lingwistyki strukturalnej — rezultaty tej analizy spekulatywnie są interpretowane w duchu relatywizmu kulturowego, czyli jako byty o statusie psychiczno-kulturowym.

Z tego nastawienia metodologicznego wynikają kolejne wady teorii „językowego obrazu świata”. Po pierwsze, ma ona charakter antyhistoryczny, co na przykład zarzucał koncepcji filozoficzno-językowej L. Weisgerbera A. Mańczyk (1982: 138): etnolingwiści nie zakładają zmiennego charakteru semantyki języka, ich „językowy obraz świata” jest czymś sztywnym, niezmiennym, podczas gdy w rzeczywistości każda epoka kulturowa przynosi nieco inne spojrzenie na świat, które częściowo zostaje odzwierciedlone w języku — w jego leksyce, składni, organizacji tekstu, dyferencjacji stylistycznej. Bartmiński co prawda wyodrębnia historycznie nacechowane profile semantyczne (opisane na przykładzie pojęcia „Niemiec”), ale z jednej strony w tym nurcie badawczym tego typu opisy są zupełnie marginalne; z drugiej zaś pozostaje niejasne, jak te profile się mają w stosunku do „językowego obrazu świata”: czy każdemu z nich odpowiada inny obraz świata, czy współlegzystują one wszystkie w obrębie tego samego obrazu?

Społeczne i kulturowe rozwarstwienie społeczeństwa powoduje niezauważany przez etnolingwistów konflikt źródeł wyeksponowania „językowego obrazu świata”: treści zakodowane w systemie języka (a więc rejestrowane przy analizie jednostek językowych) niekoniecznie są realizowane w tekstach, ponadto często są one niespójne, wręcz sprzeczne ze sobą: por. obraz czasu jako czegoś przemijającego, który wynika z wyrażeń typu *zbliża się początek lata*, oraz obraz czasu jako czegoś stałego, który wynika z wyrażeń typu *po wakacjach*.

Po drugie, lekceważenie realnie myślących, komunikacyjnie aktywnych podmiotów językowych skutkuje tym, że „językowy obraz świata” staje się abstrakcją, jeszcze większą niż „langue” F. de Saussure’a. Ten drugi fenomen przynajmniej opiera się na systemie znaków oraz subznaków, które podlegają prawom delimitacji, podczas gdy skład i struktura „językowego obrazu świata” nie są jasne. Z jakich jednostek ten byt się składa: stereotypów? konceptów? profili? punktów widzenia? znaczeń kognitywnych? Jaki jest wzajemny układ tych kategorii? Jaki jest ich stosunek do kategorii psychologii i logiki: pojęcia, obrazu, sądu, rozu-

mowania? Mimo że w określeniu *językowy obraz świata* występuje przymiotnik *językowy*, niejako przyzwalający na psychologiczną dowolność procedur etnolingwistycznych, to jednak występuje także rzeczownik *obraz*, a więc pytanie o psychologiczną podstawę kategorii etnolingwistyki jest jak najbardziej zasadne.

Etnolingwiści w ogóle nie zastanawiają się nad psychiczną, kognitywną realnością opisywanych przez nich kategorii poznawczo-kulturowych — dla nich wystarczającym kryterium ich realności jest to, że da się je wywnioskować z materiału językowego. Ale nie wszystkie eksplikacje tego typu można zinterpretować w duchu antropologicznym. Na przykład rzeczowniki typu *Nowakowa, Pawlakowa, Puzynina, Adamczykówna* wykazują pewną tendencję kulturową, a mianowicie określenie kobiet na podstawie ich relacji wobec mężczyzn, czyli męskocentryzm (zob. Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005: 27). Wydawałoby się oczywiste, że w tym przypadku mamy do czynienia z wpływem kultury na język, a więc możliwością odtworzenia stereotypu kultury na podstawie analizy lingwistycznej (słowotwórczej). Jednakże trzeba mieć na uwadze, że w rzeczywistym funkcjonowaniu języka tego typu konotacje nie zawsze, a według naszych obserwacji — bardzo rzadko są aktualizowane. Mówiąc:

*Wykład wygłosiła profesor Nowakowa,*

wcale nie uwzględniamy ani nie przetwarzamy informacji o dominacji mężczyzn nad kobietami, podobnie jak w zdaniu

*Jutro nasi piłkarze zagrają z Niemcami*

nie jest realizowany żaden z profili semantycznych Niemca, które Bartmiński opisał w swojej pracy. Profile ujawniają się w określonych dyskursach (z udziałem określonych uczestników), a więc ich opis wymaga analizy dyskursu — nie można przy tym ograniczać się analizą kolokacji na materiale wybranych wyrażen frazeologicznych języka.

Podobny wniosek wynika z badań niemieckiego sławisty Björna Hansena (2006: 168-171). Autor ten odwołuje się do twierdzenia Jerzego Bartmińskiego i Jolanty Panasiuk (2001: 375), iż konotacje semantyczne wyrazów (w szczególności etnonimów) nie zawsze wprost odzwierciedlają obraz świata nosicieli języka, że niektóre ufundowane na konotacjach stereotypy językowe funkcjonują tylko jako „pamięć słowa”, a więc nie mają nic wspólnego z realnie przetwarzaną informacją kognitywną. Np. Hansen przytacza podobne znaczeniowo wyrażenia frazeologiczne, które w różnych językach europejskich mają odmienną motywację:

ros. *уйти по-английски*

pol. *wyść po angielsku*

słowack. *anglicky zmiznúť*

hiszp. *se despidió a la francesa*

ang. *to take French leave*

O ile w językach słowiańskich znaczenie: ‘odejść nagle, bez pożegnania’, realizuje się poprzez odniesienie do typowego zachowania się Anglika, to w języku hiszpańskim i angielskim takim punktem odniesienia są Francuzi. W rzeczywistości jednak te znaczenia motywacyjne w żaden sposób nie przekładają się na realne postrzeganie Anglików (przez Polaków czy Rosjan) oraz Francuzów (przez Hiszpanów czy Anglików). Innymi słowy np. polskiemu zdaniu:

Nikt nie zwrócił uwagi na Marka: wyszedł po angielsku

nie można przyporządkować interpretacji:

‘Marek wyszedł nagle, nie żegnając się z gospodarzami i obecnymi w pomieszczeniu osobami, nie tłumacząc się, że odchodzi;

presupozycja: Wiem/uważam, że Anglicy wychodzą nagle, bez pożegnania’.

Właśnie przytoczona tu presupozycja byłaby nieprawdziwa — a więc nie można uznać jej za presupozycję.

W podobny sposób Jurij S. Stepanov, wybitny rosyjski językoznawca i semiotyk, autor teorii konceptów kulturowych (obydwa pojęcia: koncept i stereotyp, są pokrewne), pisze, że koncepty (w odróżnieniu od znaczeń leksykalnych wyrazów) zawierają różnorodną informację: nie tylko znaczenie pojęciowe, funkcjonujące w języku ogólnym, lecz także specyficzne elementy semantyczne, realizujące się w dyskursach eksperckich, jak również formę wewnętrzną nominatu leksykalnego, jego historię językową, asocjacje semantyczne, interpretacje wartościujące i in. (1997: 41). Powstaje pytanie: czy tak rozumiany koncept jest czymś realnym, czy nie stanowi jednostki abstrakcyjnej, spekulatywnej, będącej rezultatem kompilacji czy też mechanicznej addycji poszczególnych cech semantycznych, dających się odnotować przy uwzględnieniu szerokiego spektrum funkcjonowania znaku? W rozwiązaniu tej kwestii Stepanov nie jest konsekwentny: z jednej strony definiuje koncept jako realnie przetwarzany w świadomości jednostek byt kognitywny (właśnie pisze: «Понятие „определяется”, концепт же „переживается”») [Pojęcie jest definiowane, a koncept jest przeżywany], zob. 2007: 20), z drugiej strony, przyznaje, że niektóre składniki treści konceptu (np. seman-

tyka etymologiczna) nie są uświadamiane przez użytkowników języka (1977: 44). Zob. bardziej szczegółowo o tym: Kiklewicz/Kamałowa 2010: 197.

Z tych rozważań nasuwa się wniosek (np. zob. Hansen 2006: 169): wiele konotacji semantycznych, ufundowanych na relacjach jednostek językowych w strukturze wyrazu lub w strukturze zdania i tekstu, nie odzwierciedla realnie przetwarzanych procesów poznawczych i myślowych. Tak rozumiana teoria konotacji faktycznie nie ma nic wspólnego z pojęciem stereotypu, a więc także nie ma nic wspólnego z lingwistyką kognitywną czy antropologicznym ujęciem języka. Podobna metoda badawcza zasługuje na inne określenie: nadinterpretacja fenomenologiczna danych lingwistycznych, uzyskanych przy zastosowaniu metod lingwistyki strukturalnej.

Dążenie badaczy do podniesienia stopnia relewancji kategorii lingwokulturowych można wytłumaczyć zwróceniem się ku tekstowemu obrazowi świata, który stanowi alternatywę dla „językowego obrazu świata”, gdyż tekstowy obraz świata, jak pisze Wojciech Kajtoch (2008: 14; zob. też: Kiklewicz 2007: 302-304), jest zakodowany w konkretnym tekście, a więc oparty na realnie nadanej informacji.

Powyższe krytyczne uwagi dotyczą nie tyle monografii Bartmińskiego, ile całego kierunku współczesnej polskiej etnolingwistyki. Na podsumowanie wypada stwierdzić, że problem relacji między kulturą a językiem jest o tyle złożony, że naiwnym byłoby oczekiwanie jednoznacznych, nie budzących wątpliwości rozwiązań. Pamiętajmy na przykład, że stanowisko tak wybitnego badacza, jakim był Edward Sapir, było dwojakie: z jednej strony, jako kulturolog i antropolog, entuzjastycznie podchodził on do zastosowania danych lingwistycznych w badaniach nad kulturą; z drugiej zaś strony, jako językoznawca, zdecydowanie sprzeciwiał się spekulacjom na temat wpływu kultury na język (choć poglądy Sapira są przez etnolingwistów zasadniczo upraszczane). Dziś, na początku XXI wieku nauka nie wypracowała stanowiska ambiwalentnego, wyważonego, zintegrowanego, które pozwalałoby na funkcjonalnie uzasadnione uwzględnienie roli czynnika ontologicznego w kształtowaniu struktur formalnych języka oraz roli czynnika językowego w życiu społeczeństwa. Na razie wahamy się pomiędzy skrajnym pozytywizmem — na przykład w postaci lingwistyki generatywnej, a skrajnym empiryzmem — w postaci lingwistyki kulturowej.

### **Bibliografia**

- ANDERSON John R. (1989): *Kognitive Psychologie*. – Heidelberg.
- BIERWISCH Manfred, red. (1980): *Psychologische Effekte sprachlicher Strukturkomponenten*. – München.

- BARTMIŃSKI Jerzy. (1973): *O języku folkloru*. – Wrocław.
- BARTMIŃSKI Jerzy. (1990), Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata. – [w:] Jerzy BARTMIŃSKI (red.): *Językowy obraz świata*. – Lublin, 109-127.
- BARTMIŃSKI Jerzy. (2001): *Współczesny język polski*. – Lublin.
- BARTMIŃSKI Jerzy. (2009): *Aspects of Cognitive Ethnolinguistics*. – London – Oakville.
- BARTMIŃSKI Jerzy, TOKARSKI Ryszard. (1986): Językowy obraz świata a spójność tekstu. – [w:] Teresa DOBRZYŃSKA (red.): *Teoria tekstu. Zbiór studiów*. – Wrocław, 65-81.
- BARTMIŃSKI, Jerzy, PANASIUK Jolanta. (2001), Stereotyp językowy. – [w:] Jerzy BARTMIŃSKI (red.), *Współczesny język polski*. – Lublin, 371-397.
- BEVIR Mark. (1999): *The Logic and the History of Ideas*. – Cambridge.
- CHRISTMANN Ursula. (1989): *Modelle der Textverarbeitung. Textverarbeitung als Textverstehen*. – Münster.
- GRZEGORCZYKOWA Renata. (1990): Pojęcie językowego obrazu świata. – [w:] Jerzy BARTMIŃSKI (red.): *Językowy obraz świata*. – Lublin, 41-49.
- GUT Arkadiusz. (2009): *O relacji między myślą a językiem. Studium krytyczne stanowisk utożsamiających myśl z językiem*. – Lublin.
- HANSEN, Björn. (2006): Экономные как немцы. Национальные стереотипы и их отражение в коннотациях этнонимов в русском и других языках. – *Acta Neophilologica*. VIII, 163-173.
- ЮФФЕ Иеремия [ИОФФЕ, Иеремия]. (2010): *Избранное. Культура и стиль*. – Москва.
- KAJTOCH Wojciech. (2008): *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*. 1. – Kraków.
- KARWATOWSKA Małgorzata, SZPYRA-KOZŁOWSKA Jolanta. (2005): *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. – Lublin.
- KIKLEWICZ Aleksander (2007): *Zrozumieć język. Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej*. – Łask.
- KIKLEWICZ Aleksander, КАМАЛОВА Алла [КИКЛЕВИЧ, Александр/КАМАЛОВА, Алла], red. (2010): *Концепты культуры в языке и тексте: теория и анализ*. – Olsztyn.
- KINTSCH Wolfgang (1974): *The representation of meaning in memory*. – Hillsdale.
- KINTSCH Wolfgang, DIJK Teun A. van. (1978): Toward a model of text comprehension and production. – *Psychological Review* 85, 363-394.
- MAŃCZYK Augustyn. (1982): *Wspólnota językowa i jej obraz świata. Krytyczne uwagi do teorii językowej Leo Weisgerbera*. – Zielona Góra.
- PISAREK Walery. (1999): Językowy obraz świata. – [w:] Stanisław URBAŃCZYK i Marian KUČAŁA (red.): *Encyklopedia języka polskiego*. – Wrocław, 168.
- SUCHAROWSKI Wolfgang. (1996): *Sprache und Kognition. Neuere Perspektiven in der Sprachwissenschaft*. – Opladen.

- STEPANOV, Jurij S. [СТЕПАНОВ, Юрий С.]. (1997), *Константы. Словарь русской культуры. Опыт исследования.* – Москва.
- STEPANOV, Jurij S. [СТЕПАНОВ, Юрий С.]. (2007), *Концепты. Тонкая пленка цивилизации.* – Москва.
- ТОКАРСКИ Ryszard. (1998): Językowy obraz świata a niektóre założenia kognitywizmu. – *Etnolingwistyka*. 9/10, 7-21.
- TOLSTOJ Nikita I. [ТОЛСТОЙ, Никита И.]. (1995): *Язык и народная культура. Очерки по славянской мифологии и лингвистике.* – Москва.
- WIERZBICKA Anna. (1992): *Semantics, Culture and Cognition: Universal Human Concepts in Culture-Specific Configurations.* – Oxford – New York.